

CZY JESTEŚMY



Paweł Smoliński

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju
Urząd Dozoru Technicznego

We współczesnym świecie prezentowanie się firm, organizacji i instytucji jako „innowacyjnych” stało się praktycznie podstawowym przymiotnikiem określającym działalność. Bez względu na branżę, sektor, rodzaj oferowanych produktów czy usług, każdy chce być postrzegany jako bardziej nowoczesny, prorozwojowy i pomysłowy od konkurencji. Osoby przygotowujące się do rozmów kwalifikacyjnych wiedzą, że wskazane jest podkreślanie otwartości na zmiany, chęci rozwoju, kreatywności i podejścia postępowego. Prawdopodobnie było tak zawsze, jednak w moim odczuciu świat nieustannie przyspiesza w tym kierunku, co z kolei powoduje, że samo pojęcie „innowacji” zaczyna tracić na znaczeniu i jest coraz trudniejsze do zdefiniowania. W końcu jeżeli wszystko jest innowacyjne to tak naprawdę nic nie jest.

- Jak to jest z tą „innowacyjnością”?
- Czy UDT może nazwać się organizacją innowacyjną?
- Czy jedna spójna definicja tego pojęcia jest tak naprawdę potrzebna?

Spróbujmy zmierzyć się z tym nieco filozoficznym tematem.

Pomimo trwającej od dwóch lat globalnej pandemii i związanych z nią ograniczeń w gospodarkach na całym świecie, ogólny trend prorozwojowy nie wyhamował, a nawet przyspieszył.

Według raportu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO) „Global Innovation Index 2021” inwestycje w badania i rozwój w 2020 roku były nadspodziewanie odporne na globalny kryzys spowodowany przez COVID 19.

Osiągnięcia naukowe, wydatki w obszarze B+R, liczba rejestrowanych patentów oraz stopień podpisywanych umów typu „venture capital” stale rosły, mimo już wysokich poziomów tych wskaźników przed pandemią. Raport wskazuje na branżę ICT, czyli sektor teleinformatyczny, oraz energetykę odnawialną jako obszary, które wiodą obecnie prym w zakresie innowacji.

Patrząc makroekonomicznie nie dziwi w tym zestawieniu mocne parametryzowanie i ujęcie statystyczne ulotnego pojęcia „innowacyjności”. Wartościowa informacja globalna jest jednak trudna do przełożenia na grunt pojedynczego podmiotu. Nie każda firma, a już na pewno nie organizacja publiczna, musi korzystać ze współpracy z funduszami venture capital ani rejestrować patentów, co nie oznacza, że taki podmiot nie jest innowacyjny.

Z jednej strony, wykorzystywanie nowoczesnych narzędzi, wchodzenie nie na nowatorskie rynki, rozszerzanie oferty na kolejne branże, wdrażanie angażujących form komunikacji, czy nawet zmiany w strukturze zarządzania mogą świadczyć o nastawieniu innowacyjnym i prorozwojowym. Z drugiej strony, nie każda zmiana w organizacji powinna być traktowana jako innowacja.

Urząd Dozoru Technicznego od kilku lat funkcjonuje zgodnie z nową misją „Wspieramy rozwój, dbamy o bezpieczeństwo”. Priorytety te traktujemy bardzo poważnie implementując je kaskadowo we wszystkie założenia strategiczne, kierunki działania, ale także w bieżące zadania realizowane każdego dnia.

Rozwój nie jest oczywiście tożsamy z innowacją, jednak za jego siłą napędową uważamy postępowe rozwiązania, nowoczesne metody inspekcji oraz podejmowane przez organizację nowe obszary. Dla instytucji publicznych angażowanie się w obszar innowacji nie jest sprawą oczywistą. Wiele aspektów funkcjonowania UDT jest opisanych bezpośrednio w przepisach prawa. Procedury przetargowe potrafią wydłużać proces inwestycyjny, a niska tolerancja „ryzyka” charakterystyczna dla sektora publicznego nie pozwala angażować się w technologie na wczesnym etapie ich dojrzałości. Nie oznacza to jednak, że innowacje nie są możliwe, a jedynie, że często mają one nieco inny charakter niż te wprowadzane przez firmy prywatne.

W UDT kwestie poziomu przychodów z wprowadzanych innowacji nie są pierwszoplanowe.

Dla nas najważniejsze jest bezpieczeństwo, zarówno techniczne (szerzej publiczne), jak i bezpieczeństwo wykonywania badań przez inspektorów.

To, czego oczekujemy od nowych inicjatyw i rozwiązań, to poprawa pewności informacji uzyskiwanych w trakcie pomiarów i analiz technicznych, realizowana m.in. poprzez nowe metody badań nieniszczących. Doskonalimy także sprawność prowadzonych działań tak, aby przerwy technologiczne wynikające z konieczności przygotowania urzędów były jak najkrótsze i najtańsze dla eksploatujących. Wzmac-



INNOWACYJNI?

niamy również bezpieczeństwo bezpo-
średnie wszystkich osób obecnych przy
badaniu.

Przykładów takich innowacyj-
nych działań w UDT jest
wiele. Najłatwiej jest w tym
miejscu przedstawiać nowo-
ści technologiczne, rozbudowujące
katalog usług oferowanych naszym klientom.
Szerokie stosowanie dronów do wspomaganie
inspekcji czy realizowanie badań z pomocą ro-
botów „pełzających” po zbiornikach i szukających
obszarów zagrażających bezpieczeństwu eksplo-
atacji spełniają wszystkie trzy wymienione oczekiwania,
a unikalność takiego nowoczesnego podejścia na polskim
ryнку daje także, w mojej ocenie, podstawy do nazwania tych
rozwiązań innowacjami. Podobnych przykładów z tego obszaru
jest dużo więcej. Badania przy użyciu pulsacyjnych prądów wi-
rowych, termowizji, kamer pozwalających na wizualne, komputerowe
wzmocnienie drgań, czy stosowanie metody emisji akustycznej zarów-
no w trakcie badań, ale także jako ciągłego monitoringu stanu technicz-
nego instalacji, niech posłużą za przykładowe, absolutnie nie wyczerpu-
jące, wylistowanie podobnych inicjatyw. Innowacyjność sprowadzona do
kwestii czysto technicznych prezentuje jednak wyłącznie część obrazu
całości organizacji. Postawię może kontrowersyjną tezę, że oparcie się
jedynie o takie przykłady, świadczy zapewne o rozwoju działalności, ale
nie dowodzi jeszcze tego, że jako instytucja jesteśmy innowacyjni.

**Nowe rozwiązania organizacyjne, komunikacyjne czy wreszcie
budujące prorozwojową kulturę pracy, mają istotny wpływ na
funkcjonowanie firmy. Poprawne prowadzenie tych obszarów
pozwala uwolnić prawdziwy potencjał innowacyjności, jakim
zawsze są ludzie.**

**Równie wiele, co w kwestiach technicznych, dzieje się obszarach
zarządzania.**

Zmiana struktury organizacyjnej, która wprowadziła dziesięcioodzia-
łowy podstawowy podział zarządczy względem uprzednio funkcionu-
jących 29 oddziałów, pozwoliła na lepszy przepływ informacji, budowę
synergii działań w ramach poszczególnych jednostek, a także dała wię-
cej narzędzi do szybkiego reagowania na braki kadrowe, które w czasie
pandemii potrafią materializować się z dnia na dzień.

Nowa struktura tworzy także lepszy grunt do budowy regionalnych
centrów kompetencyjnych dedykowanych specjalistycznym metodom
badań lub określonym zakresom urządzeń technicznych.

**Projekt UDT „Podziel się pomysłem na innowację” pozwala zgłaszać
inicjatywy, pomysły i potencjalne usprawnienia oraz daje sposobność
poprawy funkcjonowania wszystkich, nawet drobnych, aspektów.**

Prowadzimy także program „Projektów UDT” dający każdemu pracow-
nikowi szansę na zaprezentowanie, przygotowanie i wdrożenie swo-
ich pomysłów. Projekty dotyczą wielu dziedzin życia organizacji, od
usprawnień prowadzenia poszczególnych czynności, przez rozbudowę
oferty, po tworzenie nowych narzędzi ułatwiających pracę. Wszyst-
ko to we współpracy ze specjalistami z różnych dziedzin z całej
firmy.

**Wiele takich działań, wspartych konkretnymi wskaźni-
kami operacyjnymi monitorującymi skalę nowych
inicjatyw w poszczególnych częściach organi-
zacji, nauczyły nas już wiele i zaowocowały
szeregiem nieszablonych rozwiązań.**

Największym osiągnięciem, które dzie-
je się niejako w tle pierwszoplanowych
inicjatyw, może okazać się zmiana kul-
tury pracy. Rozbudzenie ciekawości, chęć
usprawniania, otwartość na zmiany, poczucie
„własności” wobec wykonywanej pracy – widzimy
w coraz szerszej grupie pracowników. Te cechy, poparte akceptacją
dla ewentualnych niepowodzeń (nieodzwrotnie wpisanych w działania
innowacyjne), tworzą przy-
jazny ekosystem. Jest
on otwarty dla nowych
pomysłów, rozwiązań
i w szczególności działań
wychodzących poza „stre-
fę komfortu” dających
jednak szansę wdrażania
naprawdę wyjątkowych
pomysłów.

Systemowe podejście do
otwartości i chęci rozwo-
ju jest dla całego UDT bar-
dzo istotne. Organizacja jest
coraz częściej angażowana
w działania mające zapew-
nić bezpieczeństwo w no-
wych obszarach techniki,
dlatego tak ważne jest
dostosowywanie się
do zmian. Zagadnienie
wchodzenia w nowator-
skie sektory gospodarki,
tworzenia zaawanso-
wanych usług i budowy
kompetencji do ich realiza-
cji, czy angażowania się w po-
stępowe formy działalności
jest całym oddzielnym blo-
kiem inicjatyw, które mogą być
wiązane z innowacyjnością.

**Wdrożenie i ciągła rozbudowa różnego
rodzaju kanałów komunikacji z klientami
cały czas są dla nas bardzo ważne i wciąż
szukamy jeszcze lepszych metod, funk-
cjonalności i rozwiązań w tej dziedzinie.
Portal elektronicznej obsługi eUDT jest naj-
istotniejszym rozwiązaniem, pozwalającym
na zarządzanie całością kontaktów z UDT
z jednego miejsca, bez potrzeby osobistych
wizyt w naszych biurach.**



W ostatnich latach dominują kwestie związane z technologiami dla klimatu i rozwiązaniami mającymi zmniejszyć wpływ człowieka na globalne ocieplenie, jednocześnie nie wprowadzając dodatkowych zagrożeń tu i teraz.

UDT jest bardzo aktywny na tym polu.

- Objęcie nadzorem tak zwanych nalewaków, czyli urządzeń służących do tankowania pojazdów na stacjach paliw, chroni zdrowie ludzi oraz stan środowiska naturalnego poprzez eliminowanie emitowanych do otoczenia oparów paliwa.
- Certyfikacja instalatorów odnawialnych źródeł energii, w tym bardzo ostatnio popularnych paneli PV i pomp ciepła, ma zapewnić należyty poziom jakości usług w tym zakresie, a pośrednio także przyczynić się do właściwej efektywności budowanych instalacji.
- UDT szeroko jest zaangażowane w obszarze elektromobilności. Działania obejmują badania techniczne stacji ładowania pojazdów, ocenę dokumentacji oraz pionierską dla nas usługę prezentowania stacji ładowania na mapie Polski z informacjami „na żywo” odnośnie ich dostępności i ceny (eipa.udt.gov.pl).

Zasługującym na oddzielny akapit jest temat nowego wykorzystania wodoru, w który to obszar UDT angażuje się od samego początku.

Sam wodór nie jest oczywiście niczym nowym (właściwie jest to najstarszy pierwiastek we wszechświecie), ale sposób jego wykorzystania zmienia się dynamicznie. Według niektórych przewidywań może diametralnie przeformować sposób, w jaki akumulujemy energię, co po średnio wpłynie praktycznie na wszystkie sektory gospodarki.

„Polska Strategia Wodorowa” przyjęta przez Radę Ministrów drugiego listopada wskazuje szereg obszarów, w których Polska może budować przewagę konkurencyjną w ramach rozwoju nowej branży energetycznej, dając impuls do rozwoju całej gospodarce. W ramach polskich prac rządowych, UDT koordynowało jedną z siedmiu grup roboczych przy Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Zadaniem ich było opracowanie „Porozumienia wodorowego”, czyli umowy branżowej pomiędzy administracją rządową, biznesem i organizacjami z jego otoczenia oraz światem nauki. Porozumienie było tworzone jednocześnie jako operacjonalizacja strategii wodorowej, rozpisująca główne jej cele na poszczególne obszary działania i konkretne zadania w pięciu podstawowych kategoriach. Local content – polski wkład, badania i rozwój, inwestycje, ludzi i współpracę. Siedem pracujących przez rok zespołów zgromadziło w sumie ponad pół tysiąca osób. Ekspertzy reprezentowali różne firmy i sektory gospodarki oraz widzieli zagadnienie z różnych perspektyw.

UDT było odpowiedzialne za kierowanie grupą koncentrującą się na sprawnym i bezpiecznym przesyłaniu, dystrybucji i magazynowaniu wodoru. Setki stron opracowań, raportów i analiz posłużyło finalnie do zasilenia projektu porozumienia w dobrze przemyślane, przedyskutowane przez

interesariuszy, konkretne deklaracje i oczekiwania. Osiągnięto jedno cześnie konsensus wszystkich zainteresowanych stron.

Porozumienie jest pierwszym krokiem, za którym muszą podążać realne działania. Te angażujące UDT już zaczynają się materializować.

Nowelizacja ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych wprowadzi techniczne wymagania bezpieczeństwa dla stacji tankowania wodoru, a odpowiedzialność za kontrolę ich prawidłowej implementacji przekaże UDT.

Ewidencja Infrastruktury Paliw Alternatywnych także zostanie uzupełniona o stacje wodorowe, których na chwilę obecną nie ma zbyt wiele, ale szereg podmiotów deklaruje już inwestycje w tym zakresie.

Kompleksowym zagadnieniem będą badania techniczne rurociągów dedykowanych wodorowi oraz takich, w których gaz ten będzie jedy nie współzłączany do gazu ziemnego. Nowe rodzaje materiałów, w tym kompozyty, które mogą towarzyszyć tego typu inwestycjom, będą wymagały od nas należytego przygotowania zarówno w wymiarze sprzętowym, jak i kompetencyjnym. Zapewne nie zabraknie przy tym innowacji zarówno po naszej stronie, ale także po stronie naszych klientów.

Wagę technologii wodorowych podkreśla ich obecność w agendzie UE Plan odbudowy dla Europy, Strategia w zakresie wodoru na rzecz Europy neutralnej dla klimatu, pakiet „fit for 55”. Temat jest aktualny również prawie we wszystkich innych rozwiniętych gospodarkach świata.

Wracając więc do innowacyjności samej w sobie i do pytania, czy jako UDT jesteśmy innowacyjni. Ja oczywiście uważam, że odpowiedź na to pytanie jest twierdząca. Tak naprawdę jednak liczy się to, jak działania, które realizujemy, widzą nasi klienci, partnerzy, współpracownicy i pracownicy. Dla jednych może być to istotny argument decydujący o rozpoczęciu z nami współpracy, a dla innych do zatrudnienia się u nas. My do współpracy zapraszamy oczywiście wszystkich. Naszym zdaniem innowacyjność w wydaniu UDT daje nam bardzo duże możliwości pomagania klientom w nawet bardzo skomplikowanych wyzwaniach technicznych jednocześnie szanując ich czas i pieniądze.



Zdj. Ministerstwo Klimatu i Środowiska